

# Rozstrzyganie sporów sportowych w świetle ustawy o sporcie

## I. Uwagi wprowadzające. Nowa ustawa o sporcie

Dnia 16.10.2010 r. weszła w życie nowa ustawa z 25.6.2010 r. o sporcie<sup>1</sup>, która zastąpiła ustawę z 18.1.1996 r. o kulturze fizycznej<sup>2</sup> oraz ustawę z 29.7.2005 r. o sporcie kwalifikowanym<sup>3</sup>.

Ustawodawca wyszedł z założenia, że poprzednie unormowania cechowały się – charakterystycznym dla minionego ustroju – zbyt szerokim i szczegółowym zakresem regulacji. Kultura fizyczna, w tym sport, należy do sfery obywatelskich praw kulturalnych – te zaś nie powinny być obciążone nadmierną reglamentacją prawną oraz interwencją organów władzy publicznej. Państwo powinno wspierać sport i kulturę fizyczną, powstrzymując się jednocześnie od zbyt dużej ingerencji. Poza tym istnienie dwóch, nie do końca zresztą spójnych, ustaw regulujących sferę kultury fizycznej powodowało znaczne problemy interpretacyjne i utrudniało prawidłowe stosowanie obowiązujących przepisów. W konsekwencji pojawiła się potrzeba ograniczenia reglamentacji prawnej do niezbędnego minimum. Założeniem nowej ustawy była więc regulacja sportu w zakresie jego uprawiania oraz organizowania w ramach polskich związków sportowych, przy braku ingerowania państwa w uprawianie i organizację sportu i współzawodnictwa sportowego, gdy dzieje się to poza ich ramami.

Te, niewątpliwie słuszne, idee doprowadziły m.in. do uproszczenia przedmiotowej terminologii, która powodowała wiele problemów interpretacyjnych – zrezygnowano z definicji pojęcia „dyscyplina sportowa” oraz podziału sportu na „profesjonalny” i „amatorski”, a także „zorganizowany”, „kwalifikowany” czy też „indywidualny”. Na nowo uregulowano również działalność klubów i związków sportowych, wyraźnie określono rolę Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego.

Jednak analiza prawnoporównawcza czy szersze omówienie ustawy o sporcie nie jest celem niniejszego opracowania. Szczególnego zaś podkreślenia i zastanowienia wymaga fakt całkowitej rezygnacji przez ustawodawcę – wbrew wcześniej obowiązującym unormowaniom – z regulacji sportowego sądownictwa polubownego, w tym również określenia podstaw prawnych funkcjonowania i kompetencji jurysdykcyjnych Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim.

---

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 127, poz. 857.

<sup>2</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1675 ze zm.

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 155, poz. 1298 ze zm.; dalej jako: SportKwU.

Należy więc poszukać odpowiedzi na pytanie, czy takie działanie doprowadziło do regulacji rozstrzygania sporów sportowych w duchu zgodności z konstytucyjnym prawem do sądu, czy może do rozregulowania i zahamowania rozwoju polskiego sportowego sądownictwa polubownego, które funkcjonowało prawidłowo i tworzyło spójny system. Wreszcie warto zastanowić się, jak – w świetle nowej ustawy o sporcie – wygląda obecnie rozstrzyganie sporów sportowych i jak będzie się ono kształtować w najbliższej przyszłości.

## II. System sportowego sądownictwa polubownego przed wejściem w życie ustawy o sporcie

Prawo do ustanawiania przez polskie związki sportowe sądów polubownych wynikało wprost z art. 40 nieobowiązującej już ustawy o sporcie kwalifikowanym. Co prawda, sądy te mają charakter zazwyczaj doraźny i są powoływane zgodnie z regulacjami statutów związkowych *ad hoc*, jednak nie można zapominać o świetnie funkcjonującym stałym Piłkarskim Sądzie Polubownym czy też Związkowym Sądzie Polubownym Polskiego Związku Hokeja.

Od 17.11.1994 r. z powodzeniem proceduje również Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Podstawą normatywną jego funkcjonowania był art. 42 SportKwU, a art. 43 wyznaczał jego właściwość rzeczową. Zgodnie z tym przepisem Trybunał miał: 1) rozstrzygać spory majątkowe związane z działalnością sportową, poddane kompetencji Trybunału na podstawie zapisu na sąd polubowny lub wynikające z regulacji statutowych i korporacyjnych (sprawy arbitrażowe), 2) rozpatrywać skargi na decyzje dyscyplinarne lub regulaminowe właściwych organów polskich związków sportowych (środki zaskarżenia), 3) wydawać opinie konsultacyjne w sprawach dotyczących prawnych aspektów organizacji, uprawiania, rozwoju i praktyki sportu (opinie konsultacyjne).

W szczególności warto więc zaakcentować, że Trybunał był instancją odwoławczą od orzeczeń i decyzji organów związkowych i sportowych sądów polubownych w zakresie przewinień dyscyplinarnych oraz regulaminowych, w tym także związanych ze stosowaniem dopingu. Do Trybunału można było złożyć skargę na decyzję, czy orzeczenie stosujące najbardziej dotkliwe kary, enumeratywnie wymienione w art. 43 ust. 1 SportKwU, jak np. dożywotnia lub czasowa dyskwalifikacja, wykluczenie lub skreślenie ze związku albo pozbawienie zespołu sportowego tytułu mistrza kraju czy jego degradacja do niższej klasy rozgrywek. Poza tymi przypadkami decyzje dyscyplinarne lub regulaminowe właściwych organów polskich związków sportowych mogły być zaskarżone do Trybunału, o ile przy ich wydaniu doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa, statutów lub regulaminów albo strona została pozbawiona prawa do obrony (art. 43 ust. 2 SportKwU). Trybunał posiadał jeszcze jedną kompetencję – do wydania postanowienia, o którym była mowa w art. 23a SportKwU. Na wniosek organu sprawującego nadzór mógł zawiesić członków władz polskiego związku sportowego albo władze polskiego związku sportowego (obecnie uprawnienie to należy do ministra właściwego ds. sportu). Trybunał nie mógł natomiast rozstrzygać odwołań od decyzji i orzeczeń o charakterze techniczno-sportowym, które należą do wyłącznej kompetencji związków sportowych.

Więcej informacji na stronie wydawcy

<http://www.ksiegarnia.beck.pl/adr-arbitraz-i-mediacja/id3398,ADR-Arbitraz-i-Mediacja-kwartalnik.-Prenumerata-2010.html>